

" R A D I O - E C H O 7.10 "

=====

- | | |
|-------------------------------------|---------------|
| 1. Pożary przypominają o porządkach | rozmowa JD |
| 2. Handlowe dylematy Torunia | taśma WS |
| 3. Przegląd prasy | tekst JD |
| 4. Wiadomości | teksty |
| 5. Myśli radośnie rozbrykane | tekst JD |
| 6. Aktualności ostatnich godzin | rozmowa JD+LL |

Realizator:.....
Krzysztof Walczak

W Rz / W Zbiorowym wysiłku społecznym i zawodowym, który towarzyszył obradom VIII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, nie zabrakło także młodzieży woj. wrocławskiego zrzeszonej w Związku Harcerstwa Polskiego. Rypińscy harcerze porządkowali tereny wokół szkół oraz boiska sportowe. Z nastaniem cieplejszej pogody drużyny harcerskie i zuchowe zapowiadają przystąpienie do generalnego porządkowania miasta. Zobowiązały się m.in. zasadzić drzewka i krzewy w rypińskich parkach i na nowych osiedlach mieszkaniowych. Harcerze zadeklarowali swą pomoc również przy adaptacji nowych pomieszczeń dla Muzeum Regionalnego w Rypinie oraz przy budowie stopnia wodnego na Wiśle koło Ciechocinka.

E M / Społeczny Fundusz na odnowę zabytków Torunia rośnie.

Po Metronie, którego załoga przekazała na ten cel przeszło 20 tys. zł, wędrująca skarbonka trafiła do Toralu, gdzie przez cały tydzień pracownicy fabryki wrzucali do niej swoje datki.

Po otwarciu skarbonki okazało się, że jest w niej przeszło 30 tys. zł. Od dnia dzisiejszego sztafetę składkową przejęła załoga Elany, która oprócz datków indywidualnych przekazywać będzie na rzecz Społecznego Funduszu Ochrony Zabytków Torunia również dochody z różnych imprez sportowych i kulturalnych organizowanych w Elanie.

RE - 7.10/ J D

437
20 lutego 1980r.

M P /

"Moje porażki literackie" - to temat kolejnej środy literackiej,
na którą zapraszają: Zarząd Oddziału Związku Literatów Polskich,
Kujawsko-Pomorskie Towarzystwo Kulturalne i Klub Międzynarodowej
Prasy i Książki w Bydgoszczy, Organizatorzy k gościć będą dzisiaj
Krzysztofa Solińskiego. Spotkanie odbędzie się w bydgoskim KMPiK-u
przy Alejach 1 Maja 10, o godzinie 18-tej.

M P /

Ubiegły rok dla całego ruchu sportowo-turystycznego wojew. bydgoskiego był okresem szczególnie wytężonej pracy i społecznej aktywności wielu działaczy. Przypomnijmy, że w Bydgoszczy i w województwie odbyły się Lekkoatletyczne Mistrzostwa Europy Juniorów, VI Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży, Cartingowe Mistrzostwa starego kontynentu, żeglarskie mistrzostwa Europy w klasie 420 w Charzykowach i bydgoska olimpiada młodzieży. Razem w bydgoskiem w roku ubiegłym zorganizowano ponad 110 imprez sportowych o charakterze międzynarodowym, krajowym i miejskim. Sporo było również masowych imprez rekreacyjnych i turystycznych. Miastu przybyło szereg nowych obiektów sportowych, m.in, tor regatowy w Brdyjściu i tor łyżniczy. Ocena działalności kultury fizycznej w roku ubiegłym oraz zadania na rok bieżący - będą tematem dzisiejszego VII Sejmiku Działaczy Sportowych i Turystycznych, który odbędzie się o godz. 9 10-tej w kawiarni "Zawiszy".

JD/ MYSLI RADOSNIE ROZBRYKANE

=====

"Kiedy szafa jest otwarta - cały dom ziewa". Ubawiła mnie ta myśl kiedy rano wstawałem do pracy i we własnym domu zobaczyłem na własne oczy ucieleśnienie lapidarnej formuły Gomeza de la Serny. Znalazłem zaś ją w zbiorze "Myśli rozbrykane" tegoż autora, o którym przed laty, kiedy drukował jego myśli "Przekórj" mówiono, że jest postacią fikcyjną. Dzięki Państwowemu Instytutowi Wydawniczemu, któremu w jego serii aforystycznej udało się wydrukować w niedużej książeczce aż - dokładnie - 951 aforyzmów Gomeza de la Serny spotykamy się oto z oryginalnym dorobkiem pisarskim. Jego wyznacznikami są zaskakująca lapidarność i nieomal nadwrażliwa bystrość obserwacji. Gomez de la Serna urodził się w Madrycie, w 1888 roku, lecz darujmy sobie szczegóły jego biografii. Znajdziecie je państwo w przedmowie do zbiorku, który gorąco dziś polecam. Dość powiedzieć, że Gomez de la Serna jest twórcą nowego gatunku literackiego, który nazwał gregueria co po polsku znaczy bezładny zgiełk lub też niezrozumiały żargon. Gregueria są rodzajem aforyzmów u źródeł których leży nieomal legendarne poczucie humoru autora, jego niewiarygodna umiejętność dostrzegania żartu w każdym przedmiocie, w każdej sytuacji. No bo proszę oto kilka próbek dla zilustrowania: Lew w klatce zdaje się żyć z renty, albo Zła stroną chrapania jest to, że posługuje się tylko jedną literą: R i dalej, Najstraszniejsze u psa w kagańcu jest to, że nie może ziewać, albo Tak kochał swego tatę, że mu wystąpił tatuaż no i tak mógłbym jeszcze długo cytować. Nie będę jednak słuchaczom psuć zabawy, sięgnijcie po te książkę. Jest doskonała na złe nastroje, potrafi także dostosować się do melancholii bądź poetyckiego zamyslenia. Bo Gomez de la Serna uznany powszechnie dowcipniś i humorysta ~~jakk~~ był także wrażliwym poetą. I te poetyckie nutki także pobrzmiwają w jego gregueriach.

Jeszcze więc tylko jeden cytat dla uwierzytelnienia tego co powiedziałem. "Kiedy wychylamy się przez okno w chwili gdy rusza pociąg kradniemy pożegnania, które nie były dla nas przeznaczone.

Nauczmy się od motyli składać krótkie wizyty - to także napisał Gomez de la Serna. Rozumiem to jako przytyk do siebie, że zbyt długo już opowiadam o "Myślach rozbrykanych" Gomeza de la Serny. A zatem przepraszam i dziękujęale kupcie sobie państwo tę książeczkę.